

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 26 MARCA 1949 ROKU

Nr. 83 (1457)

Walka o oszczędność i przedterminowe wykonanie planu rozpoczęła się w dziesiątkach fabryk Łodzi i województwa

Państwowe Zakłady Mechaniczne im. Józefa Strzelczyka wykonają trzyletni plan do dnia 15 września r.b.
Łączna kwota planu oszczędnościowego wynosi 25 milionów złotych

Wczorajsza narada zarządu dnia 1 grudnia br. Państwowych Zakładów Mecha 2) przewidywany przez dynamicznych im. Józefa Strzelczyka na 30 września br. 3-ka to jeszcze jeden poważny letni plan produkcyjny o łącznej wartości oszczędnej wartości 24.494.111 zł, nościowej, to jeszcze jedno z wart. 37 r. wykonać do dnia bieżącego o przedterminowym 15 września br. wykonaniu planu trzyletniego. 3. przewidywane na 1 maja to jeszcze jedno zdecydowane br. dwa nowe prototypy tokarskie oświadczenie klasy praeujszej, rek TUS i TSS wykonać na że nie poażuluje ona wysiłków dzień 23 kwietnia br. dla odbudowy kraju i obrony 4. obniżyć braki i reklama-pokoju, że o pokój będzie wal-eje do 3 proc. ezyć przy swych warsztatach 5. Zaplanowane na 49 r. w codziennej pracy. oszczędności na sumę 9.000.000.000 zł. W uchwalonej rezolucji roz-zi. po stronie oszczędności bez-robotnicy zobowiązali się: oszczędności i 12.000.000 zł. 1. przewidywany przez dy- oszczędności pośrednich zobo-rekeję na 31 grudnia 49 r. wiążujemy się podwyższyć o roczny plan łącznej wartości 4.000.000 zł. do łącznej kwoty 712.961.000 zł. wykonać do 25.000.000 zł.

Tomaszów melduj! Fabryka Sztucznego Jedwabiu Nr 1 zaoszczędzi do końca roku 275 milionów złotych

W dniu wczorajszym zało-ga Państwowej Fabryki Sztu-cznego Jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim święciła swój dzień. Przewodzący w Pol-sce zakład, fabryka która dźwierży prymat między zakładami włókienniczymi — nie pozostała w tyle i podjęła rzucony przez hutników ślą-skich apel o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego i zrealizowanie zaplanowa-nych na bieżący rok sum w ramach planu oszczędnościowe-go.

Wyrazem tego stała się przy-jęta rezolucja, w której zało-ga „jedynki” zobowiązała się wykonać plan roczny: dwusiarzku węgla do dnia 15 10 br. włókienniczych do dnia 25. 10. br. artexu i tkanin do dnia 30. 10. br. jedwabiu i tomołanu do dnia 30. 11. br. Zarząd „jedynki” zaoszczę-dzi do końca roku 275 milio-nów złotych i wykona przed-terminowo plany produkcyj-ne.

Ośrodek Konfekcyjny Nr 4 wykona roczny plan produkcji do dnia 15-go listopada r. b., zaoszczędzając 107,5 miliona złotych

W dniu wczorajszym odbyło się w Ośrodku Odzieżowym Nr. 4 w Łodzi wielkie zebra-nie zarządu, na którym wśród poważnego eutuzjizmu — postanowiono: Roczny plan produkcji wy-

konać do dnia 15 listopada r.b. Przez planowe dokładne prze-rabianie surowca, przez właści-we zatrudnienie pracowników i upływanie zbędnych remanen-tów, przez oszczędność na arty-kulach pomocniczych zaoszczę-dzić 107.500.000 zł.

PZPW Nr 31 — Zgierz: Wykonanie rocznego planu do dnia 15-go grudnia 1949 r. Plan oszczędnościowy: 58 milionów złotych

Pracownicy PZPW nr 31 w Zgierzu zgromadzeni na ogólnym zebraniu w dniu 23 marca 1949 r. po zapoznaniu się i przedyskutowaniu możliwo-

ści wykonania planu produk-cyjnego, przeanalizowaniu ak-cji oszczędnościowej zobowia-zali się: wykonać roczny plan pro-

Obrady kom sji sejmowej WARSZAWA (PAP). W dn. 23 bm. sejmowa komisja planu gospodarczego w drugim czytaniu przelała

projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949.

dukcji wyrażający się cyfrą 2.100.000 mtr. do dnia 15 grudnia 1949 r. i wykonać dodat-kowo do końca roku bieżące-go 80.000 mtr. tkanin goto-wych wartości około 90.000.000 złotych. Wykonać plan trzyletni w związku z tym do dnia 15 października br. Jednocześnie postanowili przeprowadzić walkę o pełne

wykorzystanie wszystkich mo-żliwości istniejących rezerw oszczędnościowych i wyszuka-nie nowych, wydając nieubła-ganą walkę wszelkim przeja-wom marnotrawstwa i dlate-go powiększamy zaplanowany przez administrację naszych zakładów plan oszczędności wynoszący sumę 30.032.470 na sumę 57.532.470 zł.

Do dnia 1-go października r.b. Robotnicy »Metalurgii« w Radomsku wykonają swój plan trzyletni i zaoszczędzą blisko 100 milionów zł.

Dnia 23 marca br. w radom-szczańskich zakładach „Meta-lurgia” odbyło się zebranie ro-botników, na którym po zapo-znaniu się z treścią obrad i re-feratów Ogólnokrajowej Narady Oszczędnościowej i po dyskusji uchwalono: roczny plan produk-cji wykonać do dnia 1. 12. 49 r., przekroczyć wartość zapla-nowanej produkcji rocznej o 75 milionów złotych, wykonać trzy letni plan produkcji do dnia 1

października 1949 roku. Zobowiązano się podnieść ja-kość produkcji pierwszego ga-tunku z 90 do 97 procent, obni-żyć ilość braków o 25 procent plan oszczędnościowy na 1949 rok w wysokości 80 milionów zł, przekroczyć drogą wygospo-darowania dalszych 13 milionów 300 tys. zł.

Narody Skandynawii manifestują przeciwko paktowi atlantyckiemu

Kopenhaga (PAP) — Jak już donosiliśmy, w parlamencie duńskim trwają obrady nad rządowe-m wnioskiem przystąpienia Danii do paktu atlantyckiego. Przywódca Partii Komunistycznej Larsen podkreślił, że pakt atlantycki jest w rękach imperia-listów amerykańskich narzę-dziem agresji i jest sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczo-nych.

W czasie obrad parlamentu odbyła się na placu przed budyn-kiem wielka demonstracja na rzecz pokoju, oraz przeciwko paktowi atlantyckiemu, w której wzięło udział około 75 tys. osób. Manifestanci wyłonili delega-cję, która przedłożyła przewod-nictwu parlamentu Bonholtowi re-zolucję, wzywającą parlament do przekazania decyzji w sprawie paktu atlantyckiego Refe-rendum Ludowemu.

ODEZWA NORWESKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ. Oslo (PAP) — Człennik „Fri-heten” ogłosił odezwę Partii Ko-munistycznej do narodu norwe-skiego.

Parlia Komunistyczna Norwe-gii stwierdza, że pakt północno-atlantycki jest paktem agresy-wnym, sprzecznym z Kartą ONZ. Pakt ten jest skierowany wy-raźnie przeciwko Związkowi Ra-dzieckiemu, krajom demokracji ludowej i całej ludzkości postę-powej.

Naród norweski — oświadcza Partia Komunistyczna — nie ży-czy sobie udziału w blokach wojskowych. Dlatego też bę-dziemy walczyć przeciwko pak-towi atlantyckiemu i wzywamy wszystkich, którzy pragną po-koju i niepodległości naszego kraju, do wspólnej akcji prze-ciwno niemu.



„Pakt atlantycki“

Delegacja polska przybyła do New-Jorku na Konferencję w obronie pokoju

NOWY JORK (PAP). Przybyła tu samolotem z Kopenha-gi 3-osobowa delegacja polska na Konferencję Inteltektuali-stów amerykańskich w obronie pokoju, w skład której wcho-dzą pisarz Leon Kruczkowski, prof. Stanisław Ossowski i red. Paweł Hofman.

Na lotnisku delegacja polska była witana przez przedsta-wicieli komitetu organizacyjnego Konferencji, oraz członków am-basady R. P. w USA.

Prof. Ossowski oświadczył przedstawicielom prasy, że de-legacja polska z radością sko-rzystała z zaproszenia kół ame-rykańskich, pragnących pokoju, i wyraził nadzieję, że prace

Konferencji przyczynią się do zmniejszenia napięcia między-narodowego.

Generalissimus Stalin

przyjął delegację albańską MOSKWA (PAP). 23 bm. Generalissimus Stalin przyjął albańską delegację rządową z premierem Enver Hodżą na cze-le.

Podczas audjencji obecni by-li minister spraw zagranicz-nych ZSRR Wyszyński, oraz posłowie ZSRR w Albanii i po-słowie Albanii w Związku Ra-dzieckim.

Naród polski — w obronie pokoju

Ogólnokrajowa narada, poświęcona Kongresowi Pokoju w Paryżu

Obrzymią, jasną salę Zw. Nauz. Polskiego w Warszawie wypełnili wczoraj ludzie, których nie często spotyka się obok siebie na zjazdach, kongresach i naradach. Zebrali się w tej sali, jako uczestnicy „Krajowej Narady Obrońców Pokoju” — górnicy i profes-orowie Uniwersytetów, kolejarze i pisarze, hutnicy i urzędnicy, chłopci i nauczyciele, — wszyscy twórcy maszyn i kultury.

Polączyła ich jedna, wielka, wspólna troska o utrwalenie najdroższej świętości, jaką ma człowiek — pokoju. Bowiem słowo to oznacza odbudowę kraju i budowę coraz lep-szego jutra dla milionów.

W skupieniu i powadze uc-zestnicy Narady wysłuchali przemówienia sekretarza ge-neralnego Wrocławskiego Kon-gresu Inteltektualistów — tow. Jerzego Borejsza, który po-wiedział m. in.:

Moskwa — stolica pokoju — zmieniła bieg wypadków, po-trafiła stworzyć solidarność o-bozu postępu, zadala pod Sta-lingradem śmiertelny cios Hi-tlerowi i uratowała świat przed zagładą faszystowską. Mimo lekcji hitlerowskiej było wielu naiwnych, dają-cych wiarę temu, że można opanować świat przez po-ciśnięcie guzika elektrycznego — ale wiemy, że technika radzie-cka bynajmniej nie ustępowa-ła, a często przewyższała hi-tlerowską — i nie należy przy-puszczać, aby znakomici wy-naalazy i technicy naszego o-bozu ustępowali amerykań-skim.

My, obywatele Polski Ludo-wej, mamy potężnego sołusz-nika — Związek Radziecki i należymy dziś do narodów o prawdziwej, nie urojonej niepodległości.

Imperialiści amerykańscy w-trudzie przed kryzysem wy-muszają ostatnio na rządach zdolaryzowanych krajów ka-pitalistycznych przystąpienie do paktu atlantyckiego, który jawnie gwałci zasady pokoju i bezpieczeństwa.

Kongres Paryski będzie wiel-ką demonstracją i mobiliza-cją woli pokoju. Należymy do obozu pokoju i z dumą jedzie-my na ten Kongres.

Cheśmy, by lud polski był szczęśliwy, by każdy ucziwy i pracujący obywatel naszego kraju, kładąc cegłę przy bu-dowie, odczuwał radość, spokój i poczucie naszej siły — zakończył przy hucznych okla-skach całej sali tow. Jerzy Borejsza.

Do Polskiego Komitetu Obroń-ców Pokoju wybrani zostali m. inn.:

Jerzy Borejsza — sekretarz generalny Kongresu Wrocławskiego, Chalasiński Józef — profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Czerwiński Marian — przed-stawiciel Związku Górników, Cwik Tadeusz — sekretarz ge-neralny KCZZ, Dembowski Jan — profesor U. Ł., Burski Al — wiceprzewodniczący KCZZ, Broniewski Władysław — poeta, Przybysz Waclaw — chłop ze wsi Serbia, pow. Węgrowiec, Kociuba Józef — górnik z ko-palni „Wieczorek”, Dunikowski

Ksawery — rzeźbiarz, Tuwim Julian — poeta, Slabek Edmund — metalowiec — przewodnik pracy z Dzierżonowa, Schiller Leon — reżyser, Sonnenberg Jerzy — przewodnik pracy (ZMP), Solski Ludwik — nestor sceny polskiej, Wrzosek Jan mjr. — Zw. Uczestników Walki Zbrojnej, Zarzycki Janusz — przewodniczący ZMP, Wróblewski Zenon — przewodniczący ZAMP, Sztachelska Irena — przewodnicząca Ligi Kobiet, Cy-bis Jan — prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Ban-drowska-Turka Ewa — śpie-waczka, Ochab Edward — prze-wodniczący KCZZ.

Rezolucja Krajowej Narady Obrońców Pokoju

W sierpniu 1948 r. działacze kultury, nauki i sztuki z 45 krajów zgromadzili się w polskim mieście Wrocła-wiu, aby zwrócić uwagę intelektualistów świata na niebez-pieczestwo zagrożenia pokoju i podnieść głos w obronie pokoju, w obronie swobodnego rozwoju kulturalnego na-rodów, w obronie ich niepodległości narodowej, ich ścisłej współpracy i przyjaźni.

Rozpętanie awanturniczej, oszczerczej i zbrodniczej kampanii antyradzieckiej i antyludowej przez imperiali-stycznych bankierów i spekulantów, marzących o nowych miliardowych zyskach wojennych, uczyniło koniecznym przeciwstawienie obłądnej działalności podlegaczy wojen-nych — zorganizowanej woli pokoju milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Takim wyrazem zorganizowanej woli będzie Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu.

Zebrani na Krajowej Naradzie przedstawiciele nauki, kultury i sztuki, przedstawiciele wszystkich polskich org-anizacji demokratycznych, związków zawodowych, organi-zacji chłopskich, organizacji kobiet i młodzieży, organiz-a-cji spółdzielczych, religijnych ślą Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju słowa pozdrowienia.

Miliony ludzi pracy w Polsce i setki milionów ludzi na całym świecie z napiętą uwagą śledzić będą obrady Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w głębokim prze-konaniu, że zorganizowana wola pokoju zwycięży zbrodni-czą działalność podlegaczy wojennych.

Cała ludność województwa łódzkiego protestuje przeciw antynarodowej działalności reakcyjnej części kleru

ŁÓDŹ

W sali kina „Polonia” w Łodzi zebrało się wczoraj przeszło 1.000 nauczycieli, by dać wyraz swemu stanowisku wobec oświadczenia Rządu polskiego o stosunku Państwa do Kościoła w Polsce. Inicjatywę zwołania tego zebrania powziął Związek Nauczycielstwa Polskiego, oddział w Łodzi.

„Troska o wychowanie młodzieży leży na sercu każdego z nas — powiedział w zgromadzeniu przewodniczący kolega grodzkiego tow. Matula, — Tory, którymi kroczy nasza młodzież nie mogą być wykształcone przez wrogie elementy”.

Ob. Sroka wygłosił referat, wyjaśniający deklarację rządową. Referat był wielokrotnie przerywany oklaskami. Mówca wskazał szczególnie na fakt, że Rząd nasz nie jest przeciwny nauczaniu religii w szkołach, ale będzie zabraniał takich lekcji religii, w czasie których będzie uprawiana polityka.

Nie będzie też tolerowany fakt, by niektórzy księża używali działalności dywersyjną band podziemnych. (Długo trwałe oklaski). „Nasze społeczeństwo dążyć będzie do tego, by w kraju panował pokój”. (Oklaski).

Rezolucja podana przez ob. Krauzową była przerywana również częstymi oklaskami, będącymi dowodem solidarności nauczycieli łódzkich z oświadczeniem Rządu. W rezolucji tej czytamy między innymi:

„Nie chcemy, aby kościół — miejsce kultu religijnego — był wykorzystywany dla podburzającej agitacji politycznej ze strony części kleru.

Stojmy na stanowisku pełnej swobody sumienia i wolności wyznania, ale nie chcemy, aby lekcje religii były wykorzystywane dla wrogiej propagandy politycznej.

Pragniemy, aby Kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu korzystał z całkowitej swobody, lecz nie używał jej do walki z Rządem Ludowym i ustrojem społecznym Polski.

Domagamy się od władz kościelnych, ażeby część kleru zgodnie z naszym interesem narodowym i państwowym, w imię dobra ogólnego zaniechała wiązania się z siłami antyludowymi, aby unormowane zostały stosunki z Państwem na podstawie oświadczenia rządowego”.

PABIANICE

W środę, w Pabianicach odbyło się wielkie zebranie, na którym mieszkańcy Pabianic wyrazili swe stanowisko w związku z oświadczeniem Rządu R. P. na temat stosunków Państwa do Kościoła. W prezydium zebrania zajęli miejsca przedstawiciele Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Ludowego, PZPR-u, Stronnictwa Pracy, Związku Kupców i Izby Rzemieślniczej. Zebrani w głębokim skupieniu wysłuchali referatu ob. Białoskórskiego, przedstawiciela Stronnictwa Ludowego, który w prostych i jasnych słowach zobrazował stosunek kleru do najżywoźniejszych

spraw naszego narodu. W uchwalonej rezolucji zebrani wyrazili całkowitą solidarność ze stanowiskiem Rządu w sprawie uregulowania stosunku Kościoła do Państwa. Rezolucja ta została przyjęta jednogłośnie. Odśpiewaniem „Roty” zebranie zostało zakończone.

GŁÓWNO

Na zebraniu w Głównie kilkadziesiąt osób uchwaliło rezolucję, potępiającą wrogą działalność części kleru wobec naszego ustroju demokracji ludowej.

ZGIERZ

W świetlicy fabrycznej Państwowych Zakładów Chemicznych „Boruta” w Zgierzu, zebrało się ponad 800 osób załogi fabrycznej. Zebrani wysłuchali referatu tow. Salskiego na temat stosunków, panujących między Państwem a Kościołem. Po wysłuchaniu referatu załoga „Boruty” jednogłośnie uchwaliła rezolucję, w której wyraziła swe całkowite poparcie dla stanowiska Rządu Polskiego, zapewniającego pełną swobodę sumienia, wiary i praktyk religijnych.

W rezolucji tej zgierscy robotnicy domagają się od władz kościelnych, ażeby zgodnie z interesem narodowym i państwowym, zaniechały wiązania się z siłami reakcyjnymi, i korzystając ze swobody, udzielały im przez Państwo, nie wykorzystując jej do walki z Rządem Ludowym i ustrojem społecznym Polski. W ostrych słowach robotnicy i robotnicy zgierzkiej „Boruty” potępił działalność tej części kleru, która wykorzystuje kościół — miejsce kultu religijnego — dla podburzania i agitacji politycznej przeciw ustrojowi ludowemu.

PIÓTRKÓW

Przedwczoraj, w sali im. Kilińskiego w Piotrkowie zebrało się około tysiąca przedstawicieli społeczeństwa piotrkowskiego, którzy po wysłuchaniu referatu, wygłoszonego przez ob. Czajkę ze Stronnictwa Demokratycznego, podjęli szeroką dyskusję, omawiając stanowisko naszego Rządu do Kościoła. W dyskusji zabrało głos około 30 osób, przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa piotrkowskiego, którzy energicznie protestowali przeciw reakcyjnej postawie części kleru katolickiego.

Również mówcy, którzy deklaruowali się jako wierzący katolicy, popierali w całej rozciągłości stanowisko Rządu w stosunku do Kościoła Katolickiego.

TOMASZÓW MAZ.

W środę, w sali Robotniczego Domu Kultury odbyło się manifestacyjne zgromadzenie przedstawicieli społeczeństwa tomaszowskiego, na którym po przemówieniu prof. Sosnowskiego, przewodniczącego Stronnictwa Demokratycznego, uczestnicy zgromadzenia dali w dyskusji wyraz swemu stanowisku w sprawie sto-

sunku Państwa do Kościoła. Między innymi zabrał głos ob. Masłowski, przedstawiciel wierzących i praktykujących katolików, który stwierdził, iż po jasnym i uczciwym oświadczeniu Rządu Polskiego episkopat winien zabrać głos, by wyjaśnić nieludzkie stosunki, jakie na odcinku wzajemnych stosunków zapanały między Kościołem a naszym Państwem, gdyż katolickie społeczeństwo pragnie zgody i skupienia wszystkich sił dla odbudowy i umocnienia potęgi Polski Ludowej.

Podobne słowa padły z ust przedstawicieli Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego — ob. Maształera i Mikołajczyka.

Po zakończeniu dyskusji, w której wzięli również udział przedstawiciele PZPR i Związku Młodzieży Polskiej — zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję, piętnującą wrogię wykładnię części kleru katolickiego przeciw Państwu i władzom państwowym i stwierdzającą, iż kościół, oltarz, ambona nie mogą służyć jako trybuny polityczne.

Wszystkie stronnictwa demokratyczne

zgodnie popierają stanowisko rządu w sprawie stosunków między Kościołem a Państwem

Zebranie aktywów stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych w sali Filharmonii Łódzkiej

W dniu wczorajszym w sali Filharmonii Łódzkiej odbyło się zebranie aktywów wszystkich stronnictw demokratycznych, Związków Zawodowych, Ligi Kobiet i innych organizacji społecznych, poświęcone omówieniu oświadczenia rządu w sprawie stosunków między Państwem a Kościołem.

Zebranie zabrał przez Zarząd Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy ob. pos. mgr. Groszyński. Referat o oświadczeniu rządu wygłosił członek komitetu Centralnego Stronnictwa Demokratycznego ob. prok. Jaczkowski, który w zakończeniu podkreślił solidarność swojego Stronnictwa ze stanowiskiem rządu.

W imieniu Komitetu Łódzkiego PZPR przemawiał II sekretarz tow. Duniak, który oświadczył, iż Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w całej rozciągłości popiera stanowisko rządu i będzie walczyć o jego realizację.

Ob. Strzelecki, który przemawiał w imieniu Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego, oświadczył m. in.:

„Chłopi województwa łódzkiego zrzeszeni w SL i PSL ze spokojem i zadowoleniem przyjęli oświadczenie rządu i stwierdzają, że jest to jedynie

śluszne stanowisko. W imieniu 400 tysięcy robotników, zrzeszonych w Łódzkiej Okręgowej Komisji Zw. Zawodowych przemawiał przewodniczący OKZZ tow. Widawski, który wyraził pełną solidarność ze stanowiskiem rządu.

Przedstawicielka Ligi Kobiet ob. Barbierowa oświadczyła m. in.:

Pragniemy ostatecznego uregulowania spraw między Kościołem i Państwem, w imię dobra ogólnego. Pragniemy, aby działalność kleru ograniczała się jedynie do swobodnego wykonywania zadań, związanych z kultem religijnym i administracją kościelną i aby nie była sprzeczna z obowiązującymi w Państwie ustawami.

Wierzmy, że zawarte w oświadczeniu rządowym postulaty odnośnie uregulowania tych spraw, znajdą rychło urzeczywistnienie.

Zebranie zakończyło się jednogłośnie uchwaleniem rezolucji, której tekst przytoczamy poniżej.

Zebrani w Łodzi w dniu 24 marca 1949 r. aktywni Stronnictw Demokratycznych, Związków Zawodowych i Ligi Kobiet wyrażają swoje całkowite poparcie dla stanowiska Rządu

Narada prasowa w KC PZPR

21 bm. odbyła się w Komitecie Centralnym PZPR narada redaktorów prasy partyjnej. Referaty o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej wygłosili

tow. tow. Jakub Berman i Aleksander Zawadzki. Tow. Jerzy Borejsza informował o przygotowaniach do Kongresu Zwolenników Pokoju w Paryżu.

Na naradzie omówiono bieżące zadania prasy, sprawę zorga nizowania współzawodnictwa pracy wśród dziennikarzy oraz podsumowano wyniki stosowania nowej umowy zbiorowej dziennikarzy.

Mianowanie wiceprezesów

Najwyższej Izby Kontroli

Warszawa (PAP) — Rada Państwa mianowała na wniosek Prezesa Rady Najwyższej Izby Kontroli na stanowiska wiceprezesów Najwyższej Izby Kontroli ob. ob. Leona Chajna, Władysława Gomułkę i dr. Kazimierza Jasińskiego.

Sukcesy filmów polskich w Nowym Jorku

Nowy Jork (PAP) — W jednym z czołowych kinoteatrów nowojorskich odbyła się premia za film „Ostatni Etap”. Zarówno krytycy filmowi, jak i cała prasa przyjęli film z wielkim uznaniem.

i Paryżu

Paryż (PAP) — Pod protektorstwem prezydenta Republiki Francuskiej Vincentego Auriola i ambasadora RP. Jerzego Putramenta odbyła się we wtorek w sali Pleyela uroczysta premiera filmu polskiego „Ulica Graniczna”, którego nazwa francuska brzmi: „La Veritee ne connait pas de frontieres”.

W pierwszej części wieczoru znany pianista Umiński wykonał kilka utworów Chopina. Następnie zabrał głos plk. Manhes, przewodniczący federacji byłych deportowanych i jeńców wojennych, pod której egidą odbywał się wieczór i na rzecz której przeznaczony był całkowity dochód. Mówca stwierdził, że w sztuce filmowej, obrazującej okrucieństwa wojny i bohaterstwo europejskiego Ruchu Oporu, polska produkcja filmowa zajmuje wybitne miejsce.

Począwszy od środy „Ulica Graniczna” wyświetlają trzy roekranowe kina paryskie: w wersji polskiej — „Colyseum” na Wielkich Bulwarach, a w wersji francuskiej — kina „Aubert-Palace” i „Gaumont-Theatre”.

Remonty domów dla świata pracy

WARSZAWA (PAP). Za pieniądze zebrane w całym kraju na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, przeprowadza się remonty mieszkań robotniczych.

Komitet Miejski F.G.M. przystępuje do zakrojonej na szeroką skalę akcji remontowej domów łódzkich.

Przeprowadzona będą przede wszystkim remonty podstawowe, jak: zabezpieczenie dachów, ścian, fundamentów, oraz budowa klatek schodowych i studni.

Według prowizorycznych jeszcze obliczeń, wyremontowanych zostanie ze środków F.G.M. w nadchodzącym sezonie ponad 1500 domów, administrowanych przez Zarząd Nieruch. Miejskich oraz ok. 300 domów, należących do właścicieli prywatnych.

Katastrofalny spadek produkcji w USA

Sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych pogarsza się w szybkim tempie

NOWY JORK PAP. — Amerykańska prasa poświęca coraz więcej miejsca pogarszającej się sytuacji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych.

Tygodnik „United States News” pisze, że obserwuje się obecnie ostry spadek produkcji w wielu gałęziach życia gospodarczego. I tak na przykład, produkcja metali pólzłachetnych

spadła w porównaniu z maksymalną produkcją powojenną o 11 proc. Produkcja maszyn — o 7 proc., wydobycie węgla — o 16 proc.

Zmniejszenie produkcji powoduje wzrost bezrobocia i znaczenie wzmożoną eksploatację pozostałych przy pracy robotników. Zmniejszona siła nabywcza ludności powoduje z kolei

szczególnie ostrą redukcję produkcji w gałęziach przemysłu, wytwarzającego artykuły powszechnego użytku.

Jak donosi tygodnik, przemysł obuwiany zmniejszył produkcję o 24 proc., w porównaniu z maksymalną produkcją powojenną, przemysł włókienniczy (tkania wełnianych) — o 18 proc.

Nie bacząc na wielki brak mieszkań, przemysł budowlany zmniejszył swą produkcję w ostatnim czasie o 50 proc.

W zakończeniu artykułu „United States News” wskazuje, że istnieją już wyraźne objawy, iż w najbliższym czasie nastąpi również spadek produkcji w takich decydujących gałęziach przemysłu, jak metalurgiczny i automobilowy.

Jeszcze jedna katastrofa

samolotu na „moście powietrznym”

Berlin. (PAP) — Jak donoszą logi zginęli, a jeden został ciężko ranny.

W ten sposób „most powietrzny” pochłonął już 44 osoby, w tym 28 Amerykanów i 16 Brytyjczyków.

W ten sposób „most powietrzny” pochłonął już 44 osoby, w tym 28 Amerykanów i 16 Brytyjczyków.

W. Ażawiew

Daleko od Moskwy

— Towarzyszu naczelniku, muszę koniecznie się z wami zobaczyć. Już wyjeżdżam do was. Proszę pozwolić? — błagał Rogow.

— Nie zezwalam! Na tym kończymy rozmowę. Proszę wykonać moje zlecenie. I proszę tylko nie zamienić dobrych maszyn na stare.

— Wasyli Maksymowiczul — z rozpaczą krzyknął Rogow, ale rozmowa została przerwana. Słychać było, jak Rogow westchnął i zgrzytnął zębami.

Inżynierowie zaczęli się spieszyć do Tywlinu, gdyż obawiali się, że nie zastaną tam Rogowa. W drodze, wspominając zasłyszaną rozmowę, Beridze kiwał głową.

— Czy nie wiesz, co to było z tą rybą? — zapytał Aleksego.

— Wiem... Załkind opowiadał przy mnie Batmanowowi całą tę historię. Przed dwoma laty Rogow był dyrektorem fabryki konserw rybnych, położonej nad ujściem Adunu. W okresie połowu łososia kilku tamtejszych dyrektorów wpadło na jakiś pomysł, dzięki któremu

zagnali rybę do swych zasieków. W ten sposób każdy z nich wykonał od razu po dwa plany roczne. Natomiast ryba przelękała się i nie wszystka popłynęła do rzeki. Potem mówili, że fabryki konserw rybnych położone wyżej wzdłuż Adunu nie mogły wykonać planu.

— Wstrętny kawał! Czy Rogow jest zdolny zrobić coś takiego? — zdziwił się Aleksey. — Trudno wierzyć.

— Odbyła się sprawa chytrych poławiaczy ryb. Zostali ukarani. Ale Rogow dowiedział, że nie ma nic wspólnego z tą sprawą i że nawet był przeciwko temu pomysłowi. Załkind opowiadając to, wyraził się, że jakoby Rogow rzeczywiście nie miał z tym nic wspólnego.

Droga prowadziła na prawo. Inżynierowie skręcili i jednym z kanałów dla skrócenia drogi ruszyli w kierunku Tywlinu. Duże okrągłe i małe przerebłe ciemniały na lodzie kanału. Woda w nich bulgotała, dygotała i dźwięczała srebrzyście. Obok przerebli widzieli się Nanajczycy zanurzając i wyciągając z wody przybory rybackie. Stosy zamrażanych ryb, szczupaków, karpi, karasi — leżały na brzegu. Wyciągnięte z wody ryby natychmiast zamrażały.

Obok jednej z przerebli kilka osób przywiązywało sieci do ogromnych drągów, położonych w poprzek przerebli. Wszyscy pozostali — trzymali sznury. Coś ogromnego rzucało się w rzecze, podnosząc na wodzie fale i ry-

bacy taczali się we wszystkie strony, nie mogąc utrzymać sieci.

Narciarze przystanęli zdumieni. Stary Nanajczyk w haftowanych w kolorowe wzory spodniach, kurcie i futrzanej czapce siedział opodal. Spokojnie wyciągał z przerebli jedną rybę za drugą, łapiąc je za pomocą zwykłego haczyka, umocowanego na grubym sznurku, a przywiązanego do laski. Nanajczyk podniósł oczy na inżynierów i powiedział:

— Ogromna ryba, jednak wpadła! Nasza myślni, że to jest kaługa. Nosić ciężko, patrz — ilu ludzi. Trzeba włożyć maszynę. Dobrze jak trafia się taki ryba — będzie dobrze karmić żołnierzy!

— Kaługa — jest to największa ryba, jaką się spotyka w Adunie, czasem waga jej dochodzi do ośmiu pudów. Inżynierowie, nie bacząc na ciekawość i pragnienie ujrzenia, w jaki sposób będą rybę wyciągać — szybko poszli dalej. Wślad za nimi pędziły dzieci, a przybijało ich wciąż więcej. Niektóre biegły przed nimi, potem wracały im na spotkanie. Wytrzeszczały na nieznanomych czarne, lśniące, jak kawałki antracytu oczy, szczególnie zaś przyglądały się Beridzemu, broda którego biała była od szronu. Małych Nanajczyków odprawiały kuźnię, o groźnym wyglądzie psy, które biegały dookoła, ale na przybyszy nie zwracały uwagi.

Towarzysze samorządowcy usprawnią pracę agend Zarządu Miejskiego w Łodzi

— „Przynależność partyjna nakłada na wszystkich towarzyszy jednakowe obowiązki. Statut Zjednoczonej Partii mówi, że każdy członek Partii winien przodować w pracy za wodowej, zacieśniać więź Partii z klasą robotniczą i z całym ludem pracującym, stale dbać o jego potrzeby. Tymczasem, sprawdzając konto wkładów, stwierdziliśmy, że towarzysze, pracownicy łódzkiej administracji samorządowej w porównaniu z przemysłem, prawie nie z siebie nie dali, ani nie postawili siebie za wzór pracy dla bezpartyjnych” — powiedział jeden z towarzyszy — pracownik Zarządu Miejskiego na zebraniu partyjnym.

Dobrze się stało, że taki głos — może nieco przesadny — padł na zebraniu jednego z wydziałów Zarządu Miejskiego — samokrytyka jest bowiem pierwszym krokiem do naprawy błędów. Dotychczas jednak opinię o niewłaściwej działalności, biurokratyzmie, marnotrawstwie czasu przez urzędników i narażaniu pensji na stratę czasu — słyszało się tylko ze strony interesantów, którzy swe sprawy musieli załatwiać w różnych wydziałach samorządowych.

Wystarczyło na przykład obserwować pracę Wydziału Kwaterunkowego, ciągnące się aż na klatki schodowe „kolejki”, wystarczało nie tylko tygodniami, ale długimi miesiącami wyczekiwać na przydział mieszkania i wreszcie do wieść się, że już je otrzymał — niewiadomo jakim sposobem — kto inny — by przekonać się, że w wydziale tym brak jest właściwego systemu pracy, że „coś tu nie jest w porządku”. To samo przyszywa ją płatnicy podatków miejskich, przede wszystkim lokatorskiego — jedna trzecia miesz-

kańców Łodzi, aby wpłacić ten podatek, traci wiele droższych godzin, które powinny być wypełnione produktywną pracą.

Wśród czołowych urzędników i agend Zarządu Miejskiego pokutuje widać jeszcze czasami duch magistracki z czasów sa nacyjnych i atmosfera typowo urzędnicza — bezduszna i zabijająca aktywność i inicjatywę. I tu nie bez winy jest kierownictwo organizacji partyjnej przy Zarządzie Miejskim. Praca organizacji w tym zakresie była mało planowa.

Obecnie Komitet Partyjny przy Zarządzie Miejskim ożywił swoją działalność. Stało się to przy okazji akcji oszczędnościowej. Ostatnie zebrania kół przy wszystkich agendach miejskich, w związku z planem oszczędnościowym są dowodem, że towarzysze z Zarządu Miejskiego zdali sobie sprawę z ciężących na nich obowiązków i postanowili zabrać się do usprawnienia pracy. Liczni mówcy krytykowali pracę swych wydziałów, wskazywali na to, że ulegali błędnemu mniemaniu, jakoby w administracji nie można było planować pracy na dłuższy dystans, wskazywali również drogi naprawy dotychczasowego stanu faktycznego, wysuwali różnorodne projekty oszczędności. W dyskusji brali udział nie tylko pracownicy umysłowi Zarządu Miejskiego, ale i robotnicy — z Tramwajów, z Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, z Rzeźni, Kanalizacji i Wodociągów, Zakładu Oczyszczania Miasta.

Roboczarze-partyjniacy ożywił atmosferę urzędniczą i to do tego stopnia, że urzędnicy samorządu postanowili również uczestniczyć w ruchu współzawodnictwa pracy. Sami towarzysze wskazywali, w jakich dziedzinach i jak należy oszczędzać, podejmując odpowiednie zobowiązania, o-

kreślając nawet z góry sumy, jakie swą racjonalną gospodarką przysporzą naszemu miastu. Wszystkie wydziały postanowiły zorganizować indywidualne i zespołowe współzawodnictwo pracy, zwalczać marnotrawstwo czasu, wykonywać w pełni dzień pracy, nie dopuszczać do niesprawiedliwych nieobecności i wzmocnić dyscyplinę pracy, wprowadzić oszczędności w zużyciu materiałów, energii elektrycznej, opału, zwalczać biurokratyczny styl pracy, a co najważniejsze — nastawić się na zaspokajanie potrzeb przede wszystkim świata pracy. Uchwalono również zorganizować współzawodnictwo — na wzór współzawodnictwa między zakładami przemysłowymi tej samej branży — między Urzędami Stanu Cywilnego, między Starostwami, między oddziałami wydziału ewidencji.

Robotnicy z wydziału kanalizacji i wodociągów postanowili w ciągu tego roku oszczędzić co najmniej 13 milionów złotych: oddział instalacji 1,5 mil. zł, oddział gospodarczy — 6 mil. zł, inspekcja sieci — 0,5 mil. zł, oddział budowy — 5 mil. zł. Robotnicy z wydziału kanalizacji i wodociągów stwierdzili również, że będą walczyli o to, by podany plan poprzez zwiększenie wy-

daźności pracy, kształcenie nowych kadr, lepszą organizację pracy i rozwój współzawodnictwa, przekroczyć.

Towarzysze — robotnicy ról ni z Majątków Rolnych Wielkiej Łodzi zobowiązali się oszczędzić w ciągu roku bieżącego 2 mil. zł, wykonać przedterminowo plan obsiewów i zbiorów w oparciu o nowe bazy akordowe. Zwiększą również odsetek produkcji pierwszego gatunku (warzywa, jarzyny, owoce, zboża) o 40 procent, a zmniejszą brak.

Towarzysze ze wszystkich agend miejskich postanowili przednie swoje uchwały do pracowników bezpartyjnych, aby wspólnie znieść dotychczasowy nieproduktywny system pracy.

Z ostatnich zebrań partyjnych towarzyszy z Zarządu Miejskiego wynika niezbicie, że zaczynają zdawać sobie sprawę z zadań, jakie stoją przed nimi w związku z pracą samorządu łódzkiego, że ich praca musi doprowadzić do tego, by samorząd miasta robotniczego był powiązany ściśle z klasą robotniczą i kroczył jej śladami. Za słowami jednak powinny pójść czyny. I tego właśnie spodziewamy się od towarzyszy z Zarządu Miejskiego.

M. Zał.

To i owo Pan Moch rozdaje ordery

Ponieważ przywódcy „socjalistyczni” mają swe tradycje, a jedna z nich jest szczególnie trwała i niezaprzeczalna: to tradycja zdrady klasy robotniczej. Mac Donald i Bevin zdradzili sprawę powszechnego strajku robotników angielskich w r. 1926, Noske, którego nazywano „krwawym psem”, rozstrzeliwał w r. 1918 i 1919 na ulicach miast robotników niemieckich. Francuscy socjaliści prawicowi wydali ze swego łona takich notorycznych zdrajców, jak Millerand i Briand, Laval i Leon Blum. Wszyscy ci ludzie, w miarę sił i możliwości, zdradzali klasę robotniczą i torowali drogę najczarniejszej reakcji.

Obecny minister spraw wewnętrznych Republiki Francuskiej — Jules Moch godnie kontynuuje te tradycje. Pan Moch, jak wiadomo, też jest „socjalistą” i też każe strzelać do robotników. Moch, jako pełnomocnik reakcji francuskiej, angażuje morderców do służby policyjnej, wydaje im instrukcje i zarządzenia, płaci im i rozdziela odznaczenia.

Niedawno właśnie, w mieście Montpellier, odbyła się ceremonia oficjalnego „wyróżnienia” zabójców robotników francuskich. Sam p. Moch specjalnie zjawił się w Montpellier, by osobiście wręczyć nagrody przedstawicielom tzw. „republikańskiego oddziału bezpieczeństwa”, który „odznaczył się” w październiku ub. r. przy tłumieniu strajku górników. Pan Moch wydał rozkaz strzelania do strajkujących; rozkaz był wykonany. Policjanci z „oddziału bezpieczeństwa” — gaullicy i... kryminaliści — spełniając rozkaz „socjalistycznego” ministra, nie szczędzili naboju. Policjanci Montpellier oraz zabijaki z „oddziału bezpieczeństwa” wyróżnili się specjalnie w tej akcji. Wygłoszono przemówienie, p. Moch podziękował im i wręczył komendantowi oddziału order Legii Honorowej (!), zaś dziewiętnastu szeregowym — „medale zasługi”.

W dzisiejszej Francji zwołania się z więzień kolaborantów, więzienia zapelnia się robotnikami, zaś ich morderców odznacza się Legią Honorową. Tak właśnie wygląda ówa „zachodnia demokracja”, której p. Moch broni wszelkimi siłami przed francuską klasą robotniczą.

B. D.

Organizacja partyjna w PDT na nowych drogach

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane (oddział w Łodzi) Czy: Przedsiębiorstwo Produkuje Braki?

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Przechodząc obok budującego się domu często spostrzegamy tablicę, umieszczoną na surowym murze, która głosi „wszmem i wobec”, że roboty budowlane oraz instalacje wykonuje Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane, zwane po prostu w skrócie PPB.

Patrzymy z szacunkiem na tę tablicę, a w myślach dodajemy szumne słowa: — „To ci, którzy odbudowują z gruzów naszą stolicę, to ich wysiłkiem powstają kolonie robotnicze, szkoły, domy akademickie”. I wówczas szukamy w pamięci, czy nie znaleźliśmy w prasie wzmianki o zobowiązaniach, po wziętych przez PPB w związku z przedterminowym wykonaniem planu trzyletniego lub akcją oszczędnościową! Niestety! czy pamięć zawodzi, czy nie dość uważnie czytamy gazetę, a może takiego zobowiązania w ogóle nie podjęła załoga PPB w Łodzi!

Nasi korespondenci fabryczni piszą: Młodzieżowa Brygada Produkcyjna

W fabryce żarówek „L-1” w Pabianicach rozpoczęła pracę pierwsza Młodzieżowa Brygada Produkcyjna im. Hanki Sawickiej. Zorganizowana w ZMP młodzież ujęła w swe ręce jeden kompletny warsztat pracy i rzuciła wyzwanie całej załodze fabrycznej, a szczególnie nieozarowanej młodzieży, zatrudnionej w naszych zakładach. Ze spół ZMP obejmuje cały cykl produkcyjny od surowca i półfabrykatu do gotowej żarówki.

Istniejące u nas koło ZMP powstało w połowie ubiegłego roku i początkowo nie przejawiało prawie żadnej działalności. Młodzież poza dużą dozą

W fabryce żarówek „L-1” w Pabianicach rozpoczęła pracę pierwsza Młodzieżowa Brygada Produkcyjna im. Hanki Sawickiej. Zorganizowana w ZMP młodzież ujęła w swe ręce jeden kompletny warsztat pracy i rzuciła wyzwanie całej załodze fabrycznej, a szczególnie nieozarowanej młodzieży, zatrudnionej w naszych zakładach. Ze spół ZMP obejmuje cały cykl produkcyjny od surowca i półfabrykatu do gotowej żarówki.

Istniejące u nas koło ZMP powstało w połowie ubiegłego roku i początkowo nie przejawiało prawie żadnej działalności. Młodzież poza dużą dozą

W fabryce żarówek „L-1” w Pabianicach rozpoczęła pracę pierwsza Młodzieżowa Brygada Produkcyjna im. Hanki Sawickiej. Zorganizowana w ZMP młodzież ujęła w swe ręce jeden kompletny warsztat pracy i rzuciła wyzwanie całej załodze fabrycznej, a szczególnie nieozarowanej młodzieży, zatrudnionej w naszych zakładach. Ze spół ZMP obejmuje cały cykl produkcyjny od surowca i półfabrykatu do gotowej żarówki.

Istniejące u nas koło ZMP powstało w połowie ubiegłego roku i początkowo nie przejawiało prawie żadnej działalności. Młodzież poza dużą dozą

W fabryce żarówek „L-1” w Pabianicach rozpoczęła pracę pierwsza Młodzieżowa Brygada Produkcyjna im. Hanki Sawickiej. Zorganizowana w ZMP młodzież ujęła w swe ręce jeden kompletny warsztat pracy i rzuciła wyzwanie całej załodze fabrycznej, a szczególnie nieozarowanej młodzieży, zatrudnionej w naszych zakładach. Ze spół ZMP obejmuje cały cykl produkcyjny od surowca i półfabrykatu do gotowej żarówki.

Istniejące u nas koło ZMP powstało w połowie ubiegłego roku i początkowo nie przejawiało prawie żadnej działalności. Młodzież poza dużą dozą

W fabryce żarówek „L-1” w Pabianicach rozpoczęła pracę pierwsza Młodzieżowa Brygada Produkcyjna im. Hanki Sawickiej. Zorganizowana w ZMP młodzież ujęła w swe ręce jeden kompletny warsztat pracy i rzuciła wyzwanie całej załodze fabrycznej, a szczególnie nieozarowanej młodzieży, zatrudnionej w naszych zakładach. Ze spół ZMP obejmuje cały cykl produkcyjny od surowca i półfabrykatu do gotowej żarówki.

Istniejące u nas koło ZMP powstało w połowie ubiegłego roku i początkowo nie przejawiało prawie żadnej działalności. Młodzież poza dużą dozą

Czytajmy PRASĘ MŁODZIEŻOWĄ i piszmy do niej

W tych dniach na terenie całego kraju przeprowadza się akcję propagandową i popularyzatorską naszych pism młodzieżowych „Pokolenia” i „Nowej Wsi”, a dla młodzieży Łodzi i województwa łódzkiego również naszej skromnej w rozmiarach „Trybuny Młodych”, wychodzącej jako dodatek do „Głosu”.

Zagadnienie prasy ZMP-owskiej — to zagadnienie niezwykle ważne. Nie może nazwać się dobrym ZMP-owcem ten, kto nie czyta swojej prasy młodzieżowej. Nasze młodzieżowe pisma uczą i wychowują, pozwalają orientować się w sytuacji ogólnej na szego Związku i we wszystkich najbardziej ważnych dla nas zagadnieniach. Nie wszędzie jednak, nie do każdego Koła dociera „Pokolenie”, „Nowa Wieś”, czy nasza „Trybuna”. Jest jeszcze wielu członków w naszej organizacji, którzy na pytanie, jakie czytają pisma młodzieżowe, lub jak nazywa się organ naczelny naszego Związku, nie potrafią dać żadnej odpowiedzi. A przecież bardzo często prasa młodzieżowa to dla wielu kół kontakt z organizacją, to możliwość uczestniczenia na łamach prasy w tym, co dzieje się na poszczególnych odcinkach naszego życia organizacyjnego. Bo ZMP-owiec nie powinien ograniczać się do czytania swej prasy. ZMP-owiec winien do niej również pisać. Mało wartościowe jest pismo nie powiązane z terenem, nie mające łączności ze środowiskiem, nie mające sprawnie działającej sieci korespondentów. Pismo redagowane przez kilku ludzi, związanych pracą zawodową ze swą gazetą nie będzie pismem odpowiednim, żywym, poczytnym. Dlatego też nasza prasa młodzieżowa powinna posiadać setki i tysiące korespondentów terenowych, którzy pisząc do swej prasy kształtowaliby jej oblicze.

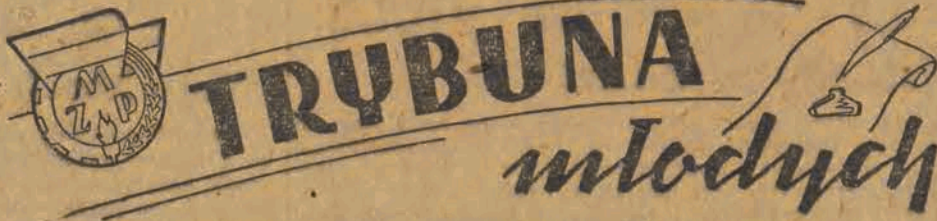
W dniach poświęconych naszej prasie młodzieżowej, musimy właśnie o tym mówić, bo na terenie województwa łódzkiego nie jest z prasą młodzieżową najlepiej. Nie wszystkie ośrodki dorównują np. miastu Piotrków, które może wykazać się blisko dwoma tysiącami prenumerowanych egz. „Pokolenia”. Na terenie wiejskim jest znacznie gorzej. Często niesprawne działanie poczty, a czasem przechowywanie prasy przez kogoś, do kogo bezpośrednio przychodzi, powoduje, że nie dostaje się ona w odpowiednim czasie do rąk czytelnika.

Są jednak koła terenowe, które ZMP-owski obowiązek względem swej prasy młodzieży wypełniają prawie w 100 procentach.

Do takich kół należą dwa Kola Klasowe przy Szkole Spółdzielczo-Handlowej w Rokicinach. pow. Brzeziński, gdzie prenumeruje się 100 (sto) egz. „Nowej Wsi” i 40 egz. „Pokolenia” na liczbę 100 członków pracujących w tych Kółach. Gdyby jeszcze kolegi z Rokicin napisali do naszej prasy, jak wygląda praca na ich Kółach i jakim sposobem doszli do tak wspaniałych wyników, to moglibyśmy powiedzieć, że ZMP-owcy ze szkoły w Rokicinach swój obowiązek względem prasy młodzieżowej pojęli w zupełności.

Dni propagandy i popularyzacji prasy młodzieżowej winny przynieść nam nowe tysiące czytelników i prenumeratorów pism młodzieżowych. Każdy z czytelników naszej prasy winien zyskać jednego nowego prenumeratora. Niech w każdym Kole znajdzie się chociażby jeden korespondent pism młodzieżowych. Nie może być w naszej organizacji Kola, do którego nie dochodzi „Pokolenie” czy „Nowa Wieś” i „Trybuna Młodych”.

T. G.



Pod znakiem walki o pokój obchodzimy Światowy Tydzień Młodzieży

Pierwszy tydzień wiosny młodzieży całego świata obchodzi corocznie jako swoje święto, jako święto młodzieży walczącej o pokój i postęp. W tygodniu tym młodzieży wszystkich części świata, wszystkich narodowości, ras i wyznań manifestuje swą solidarność ze Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej.

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej powstała w listopadzie 1945 r. w Londynie. Powstała — jako niespotykana dotąd w historii ruchu młodzieżowego siła, jednocząca w swych szeregach 30 milionów młodzieży z 64 narodów. Jako podstawowe zadania przed młodzieżą całego świata Światowa Federacja Młodzieży postawiła:

1 Pracę nad zbudowaniem i utrwaleniem światowego pokoju, nad odbudową i demokratyzacją świata.

2 Walkę o wyzwolenie i prawdziwą wolność dla wszystkich narodów całej kuli ziemskiej.

3 Walkę o zapewnienie pełnych praw politycznych i równego startu dla całej młodości bez względu na narodowość, kolor skóry, wyznanie czy płeć.

4 Pracę nad rozwojem międzynarodynarodowej przyjaźni i braterstwa młodzieży.

Potrafimy przewycięzać swe błędy Rosną siły organizacji dzielnicowej Śródmiejskiej Lewej ZMP

Lotowe plenarne posiedzenie Zarządu Dzielnic Śródmiejskiej-Lewej ZMP wykazało głęboką troskę wszystkich aktywistów o rozwój ilościowy i jakościowy naszej organizacji. Posiedzenie to było momentem przełomowym w pracach organizacyjnych i oświatowych Dzielnic. Od tego czasu datuje się intensywny rozwój dzielnicowej organizacji, zarówno w kierunku podniesienia poziomu ideologicznego rzesz członkowskich, jak i rozbudowy organizacyjnej na terenie fabryk i oddziaływania ideowo-wychowawczego na najszersze masy młodzieży.

Wyniki dobrej pracy Dzielnic nie dały na siebie długo czekać: powstały nowe Kola przy Spółdzielni „Włókno”, Spółdzielni Pracy, PZPW Nr. 36 Oddz. 3 i 5, CZMPW, Kolo terenowe i wiele innych. W miesiącu lutym obserwujemy poważny wzrost ilościowy Dzielnic, który wyraża się obecnie cyfrą 2025 członków.

Kiedy rozmawiamy z przewodniczącym Dzielnic kol. Mirońskim i zapytujemy o przyczyny wzrostu organizacji i aktywizacji życia organizacyjnego, oświadczają: „Zróśliśmy wszystkie jest głęboka krytyka i samokrytyka dokonana na lutowym plenum. Aktywność naszej Dzielnicy rozumiał swoje błędy i w pracy codziennej przewycięzał je. Zarząd Dzielnicy uświadomił sobie rolę, jaką winien spełniać w organizacji. Nasze osiągnięcia w poważnym stopniu zawdzięczamy temu, że potrafiliśmy widzieć swoje błędy i na nich się uczyć”.

Oświadczenie kol. Mirońskiego znajduje swoje uzasadnienie i w pracy szkoleniowej i w pracy oświatowej. Ostatni konkurs recytatorski, a później konkurs dobrego czytania, systematyczne organizowanie wieczornych świetlicowych świądeży, że w tej dziedzinie pracy nastąpiła znaczna poprawa. Dzielnicę posiada obecnie 28 świetlic robotniczych i szkolnych i kilka dobrze zorganizowanych zespołów świetlicowych. Na wyróżnienie z nich zasługują zespoły ZMP przy PZPB Nr. 21, Komendzie Milicji Obywatelskiej, I-szym Państwowym Gimnazjum i Liceum.

Oczywiście fakt dobrego funkcjonowania świetlic i organizacji życia oświatowego w ogóle zawdzięcza Dzielnic kolektywowi oświatowemu,

wistnienie tych zadań. Rola i znaczenie Federacji w tym okresie znacznie wzrosły. SFMD wzrosła liczebnie (do 60 milionów) i okrzepła ideologicznie. Nie pomogły przeciwnikom Federacji próby jej rozbięcia od wewnątrz czy od zewnątrz i staje się ona z dnia na dzień coraz potężniejszą siłą w walce o szczęście dla całej młodzieży.

Tegoroczny obchód Światowego Tygodnia Młodzieży ma dla nas szczególne znaczenie. Tydzień ten obchodzimy w okresie wzmożonej propagandy wojennej, prowadzonej przez imperialistycznych polityków i żądnych zysków fabrykantów broni. Dlatego też w tym Tygodniu właśnie młodzieży demokratycznej całego świata od powie na apel SFMD i da wyraz swemu mocnemu postanowieniu pokrzyżowania planów skolonizowania świata przez anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych, pragnących wtargnąć ludzkość w otchłań nowej wojny światowej. Tydzień ten młodzieży światowej będzie jako okres wzmożonej walki o trwały pokój.

Młodzież polska, która bierze aktywny udział w pracach Federacji, od początku obchodu to święto już zjednoczona. O ile jeszcze rok temu pisaliśmy, że najlepiej uczelniny to święto przyspieszając naszą jedność, to dziś możemy z dumą stwierdzić, że najlepiej uczelniny święto postępują w myśl wskazań Deklaracji Ideowo-Programowej Związku Młodzieży Polskiej-zjednoczonej organizacji młodego pokolenia Polski.

Najlepiej uczelniny to święto, wymagając swe wysiłki w budownictwie Polski Ludowej, czy to w walce o ilość i jakość produkcji w fabryce, o unowocześnienie produkcji rolnej na wsi, czy też o podniesienie wyników nauki w szkole.

Trzeba, aby każdy młody Polak i młoda Polka zdali sobie dziś sprawę z tego, że wspólna jest walka chińskich żołnierzy, greckich partyzantów i uciśnionych Wietnamczyków. że dla tej samej sprawy pracuje bohaterska młodzież Zw. Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej. Wspólna jest nasza walka i wspólny jest nasz cel — trwały pokój i szczęście dla całej młodzieży. Dlatego trzeba, aby młodzież polska dołączyła się dziś do płynącego przez cały świat okrzyku: „Precz z podlegaczami wojennymi! Naprzód do trwałego pokoju!”

Jerzy Feliksak

Co czytać FISZER M. — Podróż do Nowego Świata. Książka dla młodzieży, str. 284, zł. 350. Przekład Jana Stefczyka.

Książka zawiera opis podróży dwójki amerykańskich dzieci do Związku Radzieckiego, pióra angielskiej autorki. W czasie tej podróży dzieci zaczynają rozumieć sens socjalistycznej budowy nowego świata, który odsłania się ich zdumionym oczom. Barwne przygody samotnie podróżujących dzieci przypominają film o żywej akcji. Ilustracje angielskiego grafika Ryszarda Floethe oraz dwanaście ilustracji ze Związku Radzieckiego uzupełniają interesującą treść.

Polska Ludowa dała szerokie możliwości kształcenia się młodzieży. Skończył się monopol warstw posiadających na szkoły średnie i wyższe. Państwo Ludowe udostępniło je szerokim rzeszom młodzieży, która w okresie rządów sanacji mogła tylko marzyć o pójściu do gimnazjum, na Uniwersytety, czy Politechniki. Ze środowiska robotniczego i chłopieckiego w szkołach średnich i wyższych kształcą się dziś dziesiątki i setki tysięcy młodych ludzi. Z rokiem każdym zmienia się skład socjalny najrozsobniejszego typu zakładów naukowych. Coraz więcej w nich najbardziej zdrowego, najbardziej pożytecznego elementu — młodzieży robotniczej i chłopieckiej.

Nie wszystkie jednak trudności zostały pokonane. Odbudowa przedwojennego i polityka okupanta niemieckiego w dziedzinie szkolnictwa, spowodowały wielkie spustoszenia, które obecnie trzeba odrobić. Sam tekst ustawy, mówiący o możliwości kształcenia się każdego młodego, chętnego i zdolnego człowieka nie jest wszys-

„Nasze kochane studenty — z wami jakoś różnie — przyjeżdżajcie!” Patrole społeczne ZAMP-u zdały egzamin

Gdy wyjeżdżaliśmy z naszym patrolem społecznym, bezpośrednio po świętach Bożego Narodzenia w teren, przyznam się, że miałem dużą treść — mówi kolega Respondek, kierownik najlepszego patrolu łódzkiego Ośrodka ZAMP. — Stalo przed nami tyle zadań! Akcja świetlicowa, imprezowa, poradnictwo lecznicze i fachowe, praca z zakresu wiedzy rolniczej i technicznej. Było nas wprawdzie 8 osób, z różnych uczelni i wydziałów, nie znaliśmy się i nie wiedzieliśmy, co który z nas umie; lecz jedno nas łączyło; byliśmy członkami ZAMP-u i z powierzonych nam zadań pragnęliśmy się wywiązać jak najlepiej i to było najważniejsze.

Miał rację kol. Respondek. Z powierzonych sobie zadań rzeczywiście wywiązaliśmy się bardzo dobrze.

Akcja patroli społecznych zorganizowana przez Zarząd Główny ZAMP spotkała się z dużym entuzjazmem i zrozumieniem wśród studentów łódzkich, którzy ze swego ośrodka wystawili największą ilość patroli. Lecz ten jednostronny entuzjazm nie byłby najważniejszy. Fakt, że po 10-dniowym pobycie patroli w terenie przychodzą listy z gmin, listy pełne podziękowań i prośbień, świadczą o tym, że entuzjazm udzielił się tym, dla których patrole zostały stworzone, dla których pracowały.

— Wiele było do zrobienia — mówi koleżanka Barańska Janina, studentka stomatologii, która wyróżniła się pracą w patrolu. Po przełamaniu pierwszej nieufności znaleźliśmy na wsi wielu przyjaciół. Chłopcy towarzyszyli nam w wędrowkach po całej gminie, udzielali gościnny, pożyczali pod wód. My zaś ze swej strony wnikałymi w życie wsi, starałiśmy się jej przyjść z pomocą, a czasami nasza pomoc była konieczna.

Szczepionki przeciw błonicy już od dłuższego czasu zajmowały się na terenie gminy. Leżały tam zapewne dłużej, gdyby do Róży nie przyjechał patrol społeczny. Czy byłoby lekarza na miejscu? Owszem, był, ale odmówił bezpłatnego szczepienia.

— A co było z drzewem? — Zapewne p. Niedźwiedziak szybko bogaczy się kierownik miejscowej Spółdzielni nadal otrzymywałby je bezpłatnie lub za niewielką opłatą, z leżących.

Zespół świetlicowy „Stuzby Polsce” na wiosennym apelu



„Krakowiak” w wykonaniu hufca „S P” Liceum Pedagogicznego.

„Dworcowa szkoła”

Jest wśród nich sporo członków naszej organizacji. Poznać ich można po organizacyjnych znaczkach, a czasem po rozmowie w przedziały pociągu, gdy mówi się o zebraniach, świetlicach, współzawodnictwie szkolnym i innych rzeczach, którymi żyją nasze koleżanki i koledzy w szkołach.

Po nauce w godzinach popołudniowych wraca się znów na dworzec.

Kiedyś czas do odjazdu pociągu spędzało się na nudnym oczekiwaniu, na bezowocnej pogawędce, a czasem... na grze w karty. Obecnie wiele się zmieniło. Państwo i władze dbają o młodzież dojeżdżającą. Wyrazem tego są nie tylko wagony kolejowe z tabliczkami „dla młodzieży uczącej się”, ale również i w niedawno wprowadzone w miastach i miasteczkach, z których młodzież wiejska dojeżdża do szkół. Są to specjalne sale oddzielone od poczekalni, do

których wstęp mają jedynie uczący się. Sale te są świetnie umeblovane i zaopatrzone w sprzęt pomocniczy, masy, globusy, podręczniki, prasy, a nawet wykładowcy mają tam swe dyżury.

Ucząca się młodzież wiejska nie traci już cennego czasu. Dzięki inicjatywie władz kolejowych i RTPD oraz władz szkolnych można uczyć się i na dworcu w jasnych, ciepłych i przyjemnych salach.

Młodzież dba o swoje „dworcove szkoły” i sama z zapałem je upiększa i dekoruje. Ktoś, kto kiedyś zatrzyma się na dworcu w Radomsku, — niech taką „szkołę” zobaczy. Naprawdę warto.

Radomsko to dobry przykład. Takich sal chciałibyśmy widzieć na naszych powiatowych dworcach coraz więcej. Takie sale z pewnością będą powstawać. Będą one jednym z dowodów, że Polska Ludowa, która w młodym pokoleniu widzi najbardziej żywotne siły, widzi przyszłych budowniczych szczęścia i dobrobytu narodu, otacza je troskliwą opieką.

Czytajcie i rozpowszechniajcie PRASĘ MŁODZIEŻOWĄ!

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY
Sobota, dnia 26 marca
1949 r.
Dziś: Emanuela

- WAŻNIEJSZE TELEFONY**
Pow. Kom. M. O. — 22
Miejski Posterunek M. O. — 33
Straż Pożarna — 41
Zarząd Miasta Kutna — 30
Starostwo Powiatowe — 31
Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
Pow. Zakład Elektryczny — 32
Urząd Zdrowia — 91
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
Szpital Powiatowy — 20
Ubezpieczalnia Społeczna — 34
Pogotowie Sanitarne PCK — 90
Urząd Repatriacyjny — 86
Pow. Zakł. Ubezp. Wzajemn. ul. Narutowicza nr. 20 — tel. 108
Apteka „Pod Orłem” — 106.
Walenta Apteka Nr tel. 7
Chacińska, Apteka Nr tel. 52.

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 1.

Wiosenne prace i plany Zarządu Miejskiego w Kutnie

W roku bieżącym wiosna zastanie Kutno w bogatej i pięknej szacie zieleni i kwiatów. Zarząd Miejski przystąpił już do prac wiosennych, mających na celu podniesienie estetycznego wyglądu miasta.

Na ulicy Wilczej i Mickiewicza rozpoczęte są prace szarwarkowe. Z ul. Wilczej wywozi się ziemię, pozostawiając z ubiegłego roku na ul. Mickiewicza, gdzie rozpoczyna się prace przy układaniu chodników i urządzaniu kwiatników. Wzdłuż całej ulicy zostanie zasadzonych 60 drzewek. Zadrzewienie ulic miasta postępuje szybko na przód. Także na ul. Jagiellońskiej zostanie zasadzonych 50 drzewek. Drzewka te przyczynią się do podniesienia stanu zdrowotnego w mie-

ście i nadadzą ulicom miły i estetyczny wygląd.

Plac 19 Stycznia doczeka się wreszcie zmiany nawierzchni. W najbliższych dniach Zarząd Miejski rozpoczyna na placu prace. Dotychczasowy bruk zostanie zastąpiony kostką, wyprodukowaną w własnej betoniarni miejskiej. Ponieważ jest to reprezentacyjny plac w mieście, zmianę tę powitają mieszkańcy Kutna z dużym zadowoleniem. Naprawy jezdni będą również przeprowadzone w różnych punktach miasta w zależności od potrzeb. Ulica Matejki również doczeka się w niedługim czasie gruntownych remontów jezdni i chodników.

Z radością należy powitać plany utworzenia skweru na Placu Zamanhafa. Drzewa,

krzewy, kwiaty i ławki stworzą miły zakątek i miejsce od poczynku dla spragnionych spaceru.

W parkach miejskich robota w pełni. Przekopane trawniki i szczepione drzewka pokryją się wkrótce świeżą zielenią. W parku „Wiosna Ludów” zakłada się nową szkółkę krzewów ozdobnych i plantację dzikich róż, które są przeznaczone dla ozdoby bienia miasta na skwery i kwietniki. Ciepłarnia miejska w tym samym celu przygotowała już flance łwiatów. Na kwietniki zostanie wysadzone m. in. 10 tysięcy

flanców bratków i stokrotek.

Takie same przygotowania prowadzone są w Parku Traugutta. Parki miejskie, pląca miasta są otoczone specjalną opieką Zarządu Miejskiego i społeczeństwa.

Społeczeństwo kutnowskie winno przyłożyć się do prac nad upiększeniem miasta, przede wszystkim utrzymując wzorowy porządek na ulicach, skwerach i w parkach. Każdemu z nas przecież zależy, aby miasto wyglądało jak najładniej i najczyszej (J)

Wędrownka po województwie ZGIERZ

W Zgierzu utworzona została Komisja Koordynacyjna dla spraw organizacji społecznych, której zadaniem jest dbanie o poziom ideologiczny członków poszczególnych organizacji.

W skład Komisji Koordynacyjnej weszli przedstawiciele TPZ, TPPR, Ligi Kobiet PCK, Zw. Inwalidów Wojennych, i Związek b. Więźniów Politycznych. (b)

OPOCZNO

W kwietniu br. Zarząd Miejski w Opcznie rozpoczął na budowę łaźni Miejskiej, która mieścić się będzie przy ul. Limanowskiego i posiadać będzie 8 wani i oraz prysznic.

Część funduszy na budowę łaźni Zarząd Miejski uzyskał z Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W lokalu ZMP w Opcznie odbyło się przekazanie majątku i czynności b. Powiatowej Rady WF i PW Powiatowej Radzie do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Protokół zdawczo-odbiorczy podpisali b. prezes Pow. Rady WF i PW tow. B. Wojewódzki, sekretarz W. Tejus i obecny prezes Pow. Rady do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej M. Lachowski i sekretarz M. Pieczyński (W)

ZDUŃSKA WOLA

ZS Włóknarz stoczył pierwszy walki mecz w piłkę nożną, otwierając sezon sportowy w Zduńskiej Woli. „Włóknarz” powstał z fuzji KS ZMP 6. W pierwszym swoim meczu miał za przeciwnika ZZK Karsznice, którego po ładnej i szybkiej grze zwyciężył w stosunku 4:0 (3:0). Bramki strzelili Jasiak i Jabłoński.

Skład drużyny ZS Włóknarz jest następujący: Lange, Szczepański, Paraska, Formiński, Figiński, Grabski, Jasiak, Paroski, Jabłoński, Bielawski, Krzywiana. Kapitanem drużyny jest Paroski, sędziował bardzo dobrze ob. Michalski Kazimierz.

GŁOWNO

Powszechna Spółdzielnia Spożywców uruchomiła w Głownie piekarnię mechaniczną i skład, który będzie rozprowadzał pieczywo do wszystkich sklepów detalicznych, przez co usprawnione zostanie zaopatrywanie ludności miasta.

Prócz tego otwarto tu został warsztat masarski oraz dwa detaliczne sklepy rzeźnicze.

Nowe w Oz

Z inicjatywą Komitetu Fabrycznego PZPR przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Ozorko wie zostało zawiązane Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Tow. Włodarczyk i tow. Maciejewski wzięli się energicznie do pracy i w ciągu kilku dni zwerbowali ponad 70 członków. Akcja werbunkowa trwa dalej.

Pierwsze zebranie organizacyjne naznaczone na początek kwietnia. Po ukończeniu tuowania się Zarządu niewątpliwie szeregi członków wzrosną. T-sz

Zarząd Miejski w Kutnie szkoli swoich pracowników

Co dwa tygodnie wszyscy pracownicy Zarządu Miejskiego zbierają się na masowe przeszkolenie.

Szkolenie odbywa się w trzech grupach i objętych nim jest 145 pracowników Zarządu Miejskiego. W ramach tego szkolenia prowa-

dzone są kursy dla analfabety, półanalfabety i przeszkolenie fachowe w zakresie ustawodawstwa, biurowości, rachunkowości i organizacji.

Kurs jest prowadzony przez sekretarza Zarządu Miejskiego i dwie siły fachowe, nauczycieli miejscowych,

Roboty interwencyjne w pełnym toku

Roboty interwencyjne, rozpoczęte 14 marca br. są w pełnym toku. Obecnie pracuje 46 osób, a z tego 30 proc. kobiet.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało na

ten cel 894 tysiące zł. Prace nad zasypywaniem rowów przeciwozłogowych są już rozpoczęte. Powyższe prace będą zakończone prawdopodobnie w drugiej połowie kwietnia.

Konferencja nauczycieli w Łowiczu o zadaniach wychowawczych szkoły

W Łowiczu odbyła się konferencja kierowników szkół podstawowych z terenu powiatu łowickiego. Na konferencję tę przybyło 108 kierowników szkół i nauczycieli. W imieniu PZPR przybyłych na konferencję powitał prof. tow. Krzysztof Pakulski a w imieniu ZMP tow. Henryka Bąkówna.

Następnie podinspektor towarzyszył Jan Traut wygłosił referat na temat: „Podstawowe elementy wychowawczych zadań szkoły”.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos tow. tow. Józef

Perzyna, Ostowski, Niedzielski, Paprocki, Płaskowski, Pakulski i Zalewski.

Na zakończenie zebrania jednogłośnie uchwalili następującą rezolucję:

„Kierownicy i nauczyciele kierujący szkołami podstawowymi w powiecie łowickim oświadczają: naukę i wychowanie w szkole opierać będą na zasadach ideologii socjalistycznej, będą pogłębiać ideę współpracy polsko - radzieckiej

współpracować z partiami politycznymi, organizacjami młodzieżowymi oraz z Ligą Kobiet”.

Poza tem kierownicy i nauczyciele kierujący szkołami podstawowymi w powiecie łowickim proponują:

zorganizowanie dla nauczycieli kursów ideologicznych, opartych na naukowych podstawach marksistowskich.

przepracowania programów i podręczników oraz dostosowanie ich w całej rozciągłości do dzisiejszej rzeczywistości.

wprowadzenie języka rosyjskiego we wszystkich szkołach podstawowych. (H.O)

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

CENNIK OGŁOSZEŃ

w dzienniku „GŁOS KUTNOWSKI”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł.
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się żadnej odpowiedzialności.

Przygotowania do akcji siewnej

Jednodniowy kurs dla przodowników bloków nasiennych

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Kutnie, staraniem Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej odbył się jednodniowy kurs dla przodowników bloków nasiennych. Na kurs ten przybyli przodownicy z pow. łęczyckiego, łowickiego i kutnowskiego w liczbie 45.

Na program kursu złożyły się wykłady przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego z Łodzi — inż. Bajkowskiego, Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej — inspektora Balickiego, preza Starostwa Powiatowego w Kutnie w osobach ob. Stanisławskiego, Żakowskiego i Marciniaka oraz instruktora Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Kutnie — ob. Wasiała.

Zebranych powitał prezes Powiatowego Związku Samopomocy Chłopskiej w Kutnie — ob. Wojciechowski, który w krótkich słowach zapoznał zebranych z celem i programem kursu.

Na bogaty program kursu złożyły się referaty i wykłady następującej treści: „Cele i organizacja bloków nasiennych”; Ogólne wiadomo-

ści o hodowli roślin; Wzrost, pielęgnacja i zbiory roślin w blokach nasiennych; Przygotowanie materiału siewnego i obowiązki przodownika bloku nasiennego.

Po wygłoszonych referatach wywijała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której zabralo głos 25 uczestników kursu.

Na zakończenie kursu wszyscy uczestnicy otrzymali zwrot kosztów podróży i udali się na wspólny obiad.

Likwidacja pow. brzezińskiego

Zmiany terytorialne województwa łódzkiego

W Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim opracowano projekt zmiany granic województwa oraz granic poszczególnych powiatów. Przy wprowadzaniu zmian kierowano się przede wszystkim interesami i życzeniami ludności. Zyczenia te w niektórych wypadkach wysuwane były nawet od r. 1919. Jednocześnie dużą rolę odegrały też przesłanki natury gospodarczej i kulturalnej.

Mapa województwa łódzkiego po uwzględnieniu proponowanych zmian wyglądać będzie odmiennie od dotychczasowej. Nie znajdzie się na niej przede wszystkim powiat brzeziński. Zgodnie z opinią miejskich i gminnych rad narodowych 10 gmin tego powiatu oraz miasta Brzeziny, Stryków i Kozłuski wcielono do powiatu łódzkiego, do którego bezspornie ciąży i z którym mają dogodną komunikację. Dwie gminy: Popień i Mrogeć Dolna, włączono do powiatu skierniewickiego. Miasto Tomaszów, jako powiat miejski terytorialnie został uzależniony od powiatu piotrkowskiego.

W związku z tym najbardziej zmieniają się granice powiatu łódzkiego, który według nowego projektu powiększy się dwukrotnie, otrzymując oprócz wymienionych gmin z pow. brzezińskiego gminę Lutomierną, Widzew i Górki Pabianicką, a także miasto Pabianice z powiatu łaskiego oraz 4 gromady z gminy Chociszew pow. łęczyckiego.

Powiat łaski tracąc pewne gminy na rzecz łódzkiego zrekomensował to sobie przez przyłączenie do powiatu piotrkowskiego gminy Bujny oraz 12 gromad, a także wsi Teżewy z powiatu łódzkiego i Remiszewa z Sieradzkiego.

Nie znajdujemy w projekcie wanych granicach naszego województwa również powiat konecki i opoczyński, które w myśl koncepcji Ministerstwa Administracji przędą do województwa kieleckiego.

Projektowane zmiany w granicach powiatu piotrkowskiego dotyczą przede wszystkim wcielenia gmin Unewel, Zajączków i Owczary z powiatu opoczyńskiego. Gminy te o terenie lesistym, leżące nad Pilicą, wg. projektu mają stworzyć zaplecze dla Tomaszowa Maz., a jednocześnie odgrywać rolę płuc dla Łodzi. Poza tym powiat piotrkowski zostanie powiększony o 10 wsi z powiatu radomszczańskiego.

Powiat wieluński w zamian za oddanie 2 gmin na rzecz powiatu kaliskiego otrzymał miejscowości Podzamcze i Podbolesławice z powiatu kępińskiego. Oprócz tego powiększył swe granice o miejscowość Zawisza z woj. śląskodąbrowskiego.

Do powiatu kutnowskiego włączone zostaną trzy wsie oraz jedna gromada i jeden folwark z województwa warszawskiego. Powiat radomszczański zyskał gromadę Borzęcin, 2 gromady z powiatu piotrkowskiego i 6 z pow. wieluńskiego. Powiat sieradzki oddał powiatowi tureckiemu dwie wsie, a otrzymał z pow. wieluńskiego 4.

Stosunkowo małym zmianom uległy granice pow. łowickiego, łęczyckiego i rawsko-mazowieckiego.

Poza tym mapa obejmuje 9 nowych powiatów, należących dotychczas do województwa poznańskiego, a więc: jarociński, kaliski, m. Kalisz, kępiński, kolski, koniński, krot-

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI
ul. Jaracza 27
Dziś o godz. 19.15 piękna komedia dramaturga hiszpańskiego Lope de Vega pt. „Pies ogrodniczek”.

TEATR „OSA”
Traugutta 1 tel. 272-70
O godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 farsa M. Słomczyńskiego i Z. Wöhlera p. t. „Rycerz Szalony” z A. Dymasz.

TEATR „LUTNIA”
Piotrkowska 243
Dziś i codziennie o godz. 19.15 „BARON CYGAŃSKI” operetka w 3-ach aktach (4 odsłonach).

TEATR „MELODRAM”
ul. Traugutta 18 (Gmach OKZZ)
Dziś o godz. 19.15 doskonała komedia francuska B. Augier i J. Sandeau pt. „Zięć pana Poirier”.

ADRIA — „Radziecka Ukraina”
BAŁTYK — „Kłeska Szpiega”
BAJKA — „W cieniu podejrzania”
GDYNIA — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 12.

HENRYK SZTOMPKA
na piątkowym koncercie symfonicznym Filharmonii.
Znakomity pianista HENRYK SZTOMPKA weźmie udział w piątkowym koncercie symfonicznym Filharmonii (25 bm., godz. 19.15).

HENRYK SZTOMPKA GRA DLA ŚWIATA PRACY
W ramach niedzielnego poranku symfonicznego Filharmonii Miejskiej, 27 h. m. godz. 12.15 znakomity pianista polski HENRYK SZTOMPKA wykona Koncert f-moll Chopina.

SPORT SPORT SPORT

CZEKAMY NA REHABILITACJĘ piłkarzy ŁKS-Włókniarza

Co było przyczyną braku kondycji łodzian na meczu z Wisłą?



doszukiwać, tkwią one przede wszystkim w niesportowym trybie życia naszych czołowych piłkarzy. Przed meczem z Wisłą starano się wszelkimi sposobami przemówić im do ambicji, tymczasem odniosło to taki skutek, że bezpośrednio po odprowie wielu poszło sobie na „bomblek”.

— Sądzę, że chłopcy zagrają lepiej, niż z Wisłą. Możemy przegrać, ale powinniśmy zawiązać przynajmniej równorzędną walkę z warszawiakami.

URBAN CIĄGLE POD ZNAKIEM ZAPYTANIA

— A jak przedstawia się sprawa z Urbanem — pytamy na zakończenie naszej rozmowy kierownika sekcji piłkarskiej ŁKS Włókniarza.

TAKIEJ PORAZKI NIKT NIE PRZEWDYWAŁ

— Śmieszne byłoby, gdybym się upierał przy tym, że mogliśmy wygrać z Wisłą. Wisła przewyższa nas przynajmniej o klasę, ale nigdy nie przypuszczałem, żebyśmy dostali aż takie łanie. Mogliśmy przegrać 2:4, ale nigdy 2:8.

W niedzielę drużyna ligowa ŁKS Włókniarza wyjeżdża do Warszawy, gdzie zmierzy się z tamtejszą Legią. Pomimo katastrofalnej porażki z Wisłą ludzimy się, że może tym razem piłkarze ŁKS Włókniarza zaośczerzą nam rumieńców wstydu i zagrają o klasę lepiej, niż w ubiegłą niedzielę. Bo doprawdy, przykro było na nich patrzeć.

CO BYŁO PRZYCYNĄ BRAKU KONDYCJI ŁODZIAN

Przed wszystkim u łodzian zawiadła kondycja. Przyczyn tego nie potrzebujemy się długo

NIE TRACIMY JESZCZE NADZIEI

Jak się przedstawia pańskie samopoczucie przed meczem z Legią? — pytamy naszego rozmówcę.

ZAPAŚNICZY NASI

przygotowują się do meczu z Bułgarią

Najbliższym spotkaniem międzypaństwowym zapaśników polskich będzie mecz z Bułgarią, który rozegrany zostanie w Warszawie 22 maja br.

zantacji, a mianowicie: W. musza — Sneider (Poznań) i Rokita (Warszawa), w. kogucia — Tobała i Maroek (obaj ze Śląska), w. piórkowa — Kusz (śląsk) i Kauch (Poznań), w. lekka — Kuligowski (śląsk) i Strózek (Kraków), w. półśrednia — Golaś (śląsk) i Kryszalski II (Wrocław), w. średnia — Radoń (Kraków) i Gryf (śląsk), w. półciężka —

Bajorek (Kraków) i Szajewski (Warszawa), w. ciężka — Kryszalski I (Wrocław) i Iżdzkowski (Poznań). Obóz poprowadzą trenerzy Szezbelski, mgr. Borejsza oraz prezes PZA Ziółkowski, który będzie równocześnie kierownikiem obozu.

POLSKA - CSR w koszykówce męskiej

PRAGA (obsł. wł.). Międzypaństwowe spotkanie w koszykówce drużyn męskich Czechosłowacji i Polski odbędzie się w Pradze w sobotę, dn. 26 bm, Zwycięska drużyna otrzyma puchar, ufundowany przez cze-

hosłowackie Ministerstwo Szkolnictwa. Reprezentacja Polski przybędzie do Pragi w piątek wieczorem, a w sobotę w godzinach przedpołudniowych będzie przyjeżdżał prezydent miasta dr. Vacka.

Smiertelny wypadek na boisku piłkarskim w CSR

W czasie meczu piłkarskiego drużyn czechosłowackich „Sokol” (Volyne) — „Sokol — Zbrojovka” (Strakonice), uległ śmiertelnemu wypadkowi gracz Strakonice — J. Koutensky, który upadł

na leżący opodal boiska materiał budowlany, doznając pęknięcia podstawy czaszki. Koutensky zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Komunikat Wydziału Sportowego Nr 29

- 1. Wyznacza się delegatów W. S. na dzień 27.III.49 r.: Na mecz o mistrzostwo Kl. B Filmowiec — Korab w Piotrkowie — obyw. Krysiak na zawody towarzyskie Lechia — Tramwajarz w Tomaszowie — obyw. Kuczkowski na zawody towarzyskie Włókniarz — Concordia II w Tomaszowie — obyw. Bednarek.

Komunikat WG i D Nr 6

- 1. Podaje się do wiadomości: że zmienia się godzinę rozpoczęcia zawodów popołudniowych jak następuje: 18.4.49 r. o godz. 17 zamiast 15, 26.5.49 r. godz. 18 zamiast 16.

ry w stosunku do winnych, a wszelkie objawy niesportowego zachowania się będą jaknajstrzej lepiąca. 4. WG i D przypomina wszystkim klubom o konieczności dokładnego wypełnienia kart zgłoszeń zawodników przy przesyłaniu ich do PZPN. W szczególności należy zwrócić uwagę na konieczność wypełnienia II odcinka (drugiego) karty zgłoszenia.

W dniu dzisiejszym dyżurują następujące apteki: 11-go Listopada 15 — Groszkowski, Pabianicka 212 — Jarzębowski, Jaracza 32 — Krasieńska, Stalina 50 — Łuszczewski, Kątna 54 — Krych, Kopernika 26 — Ryteł, Piotrkowska 67 — Wagnier.

GŁOS organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 208-42.

Teodor Dreiser 75 Tragedia Amerykańska

Pojechał więc do Albany, żeby wywrzeć nacisk na gubernatora i przyspieszyć termin rozprawy. Gubernator wysłuchawszy osobistych argumentów Masona i Belknapa przychylił się do prośby Masona z tej racji, że zwołanie specjalnego posiedzenia Sądu Najwyższego nie ma nic wspólnego z zwykłą sprawą, jeżeli zajdzie taka konieczność.

zającego, niż ja. Ogólnie wiadome fakty wywołały to uprzedzenie do oskarżonego. Ja tyleż wiem i utrzymuję, co inni. Jeżeli sprawa ta zostanie przeniesiona do innego okręgu, dołąd większość tutejszych świadków będzie musiała jechać, okręg nasz narażony będzie na wielkie koszty, których ponieść nie będzie w stanie, i zresztą nie jest to konieczne.

wy miała Roberta, oraz powtórzył jej opowiadanie, z którego można było wywnioskować, że i ona nie była bez winy, o czym jednak Mason wołaby na razie nie wiedzieć. Wreszcie 5) po długich poszukiwaniach odnaleziono kapelusznika, który sprzedał Clydowi kapelusz w Utica. Stało się to zupełnie przypadkowo. Kiedy Burton zjawił się w Utica, pismo miejscowe czym prędzej postarało się o wywiad u niego, który został podany w gazecie wraz z portretem jego i Clyda. Kapelusznik poznał swego klienta, skomunikował się z Masonem i zeznanie jego, spisane i zaopatrzone własnoręcznym podpisem, znalazło się w kieszeni prokuratora.